

Anastazja Seul

Uniwersytet Zielonogórski

WARTOŚCI SAKRALNE JAKO PRZECIWWAGA IDEOLOGIZACJI SZKOŁY W CZASOPIŚMIEM „POLONISTYKA” W LATACH 1991-2015



Wprowadzenie

Czasopismo „Polonistyka” od początku swego istnienia kierowało swe artykuły do nauczycieli języka polskiego, a jako organ Ministerstwa Edukacji Narodowej wskazywało na te wartości, które były (są) preferowane przez Rząd najpierw PRL¹, a potem RP. I chociaż od początku ustrojowej transformacji aż trzykrotnie zmieniał właściciela², to w latach 1991-2015 zachowało swój profil merytoryczny, metodologiczny i aksjologiczny dzięki staraniom Bożeny Chrzęstowskiej, która w tym czasie pełniła obowiązki redaktora naczelnego. A oto jak prof. B. Chrzęstowska, po przekazaniu pisma swej następczyni³, wspomina swój udział w ogłoszonym konkursie na redaktora naczelnego w roku 1991:

¹ Na temat ideologizacji czasopisma w czasach PRL zob. A. Seul, *Świat wartości w czasopiśmie „Polonistyka” w latach 1948-1956*, [w:] *Wartości językowe i kulturowe obecne w czasopiśmiennictwie polskim do roku 1989*, red. J. Gorzelana, M. Kaczor, A. Seul, Zielona Góra 2018, s. 143-168.

² O kolejnych właścicielach pisma: MEN, WSiP, Josef Raabe oraz o przeniesieniu się „Polonistyki” do Internetu pisze szerzej Seweryna Wysłouch w artykule *O Bożenie Chrzęstowskiej i papierowej „Polonistyce”* zamieszczonym w elektronicznym już piśmie „Polonistyka Innowacje” 2018, nr 8, s. 7-13. Bożena Chrzęstowska natomiast wyjaśnia, że nowy, czwarty właściciel – Forum Media Polska – nie konsultował swej koncepcji pisma z dotychczasowym Zespołem Redakcyjnym. Zob. więcej szczegółów w książce B. Chrzęstowska, J. Ciechanowska-Barnuś, *Dwugłos z życia wzięty* (rozdział: *P jak „Polonistyka”*), Poznań 2015, s. 207-210.

³ Bożena Chrzęstowska pełniła funkcję redaktora naczelnego do 2014 r., a od 2015 obowiązki te przejęła jej uczennica i redakcyjna koleżanka Maria Kwiatkowska-Ratajczakowa. Zob. S. Wysłouch, *O Bożenie Chrzęstowskiej...*, s. 13.

Wygłosiłam swój program: polskie szkolnictwo [jest] nasycone ideologią partyjno-marksistowską oraz pozbawione wolności; trzeba tak zreformować pismo, aby każdy nauczyciel poczuł się wolnym obywatelem i w tym duchu uczył i wychowywał młodych Polaków⁴.

O tym, że nie były to puste deklaracje, świadczy inna wypowiedź Redaktor Naczelnej:

Oddajemy do rąk czytelników pierwszy numer pisma przygotowany w całości przez nowy zespół redakcyjny [...]. Pismo nasze ma być oparte na fundamencie prawdy. Zamierzamy mówić prawdę, choćby była gorzka [...]. Podejmując współpracę z Ministerstwem Edukacji Narodowej, chronić będziemy status pisma niezależnego, co – miejmy nadzieję – nie powinno być niemożliwe⁵.

Ambicją „Polonistyki” było zachowanie niezależności, wierności wartościom patriotycznym i humanistycznym, które związane są także z wartościami chrześcijańskiego *sacrum*. Program nowej redakcji pod kierunkiem B. Chrzęstowskiej wyraźnie przeciwstawiał się ideologicznym tendencjom dominującym w czasopiśmie od początku istnienia (w 1948 r.). O silnym zideologizowaniu pisma dla nauczycieli w latach PRL-u wspomina także Seweryna Wysłouch⁶, a długoletnia Redaktor Naczelna przypomina, że jej artykuł napisany w latach 80. został odrzucony przez ówczesnych redaktorów Stanisława Fryciego i Zygmunta Jakubowskiego, oraz uzasadnia: „Obydwoj panowie stali na straży ideologii socjalizmu, ja należałam do «Solidarności»”⁷.

Czas transformacji ustrojowej otwierał nowe horyzonty przed „Polonistyką”: można było podejmować tematy dotąd zepchnięte w mroki niepamięci, skazane na niebyt w kulturze i przestrzeni publicznej. Wśród nich były zagadnienia dotyczące obecności wartości chrześcijańskich w literaturze polskiej i innych przestrzeniach kultury. Magdalena Kotowicz przekonuje, że celem, jaki stoi przed polonistą, nie jest tylko przygotowanie ucznia do matury, i stwierdza, że należy „przede wszystkim wprowadzić młodego człowieka w świat wartości, zorientować go aksjologicznie”⁸. Ten cel realizuje „Polonistyka” także wówczas, gdy podejmuje zagadnienia dotyczące obecności *sacrum*. Widoczne były one jednoznacznie w kilku numerach w całości poświęconych tematyce religijnej, także rozumieniu mistyki, *sacrum* i świętości⁹. Ostatni numer (2014, nr 7) przygotowany osobiście przez B. Chrzęstowską nosił tytuł: *Sacrum w literaturze*¹⁰. Można więc wywnioskować, że aksjologia zakotwiczona w tematyce sakralnej obejmuje czas, w których funkcję redaktor naczelnej pełniła poznańska Profesor.

⁴ B. Chrzęstowska, J. Ciechanowska-Barnuś, *op. cit.*, s. 207-208.

⁵ B. Chrzęstowska, *Od Redakcji*, „Polonistyka” 1992, nr 1, s. 3.

⁶ S. Wysłouch, *O Bożenie Chrzęstowskiej...*, s. 8. Zob. też artykuł dotyczący samej Redaktor Naczelnej: S. Wysłouch, *Heroiczne początki. O prof. Bożenie Chrzęstowskiej*, „Polonistyka” 2009, nr 1, s. 6-9.

⁷ B. Chrzęstowska, J. Ciechanowska-Barnuś, *op. cit.*, s. 207.

⁸ M. Kotowicz, *Ku wartościom*, „Polonistyka” 2004, nr 9, s. 21.

⁹ Zob. nr 7-8 „Polonistyki” w roku 1992; nr 7 w roku 1997; nr 3 w roku 2003; nr 7 w roku 2014.

¹⁰ B. Chrzęstowska, J. Ciechanowska-Barnuś, *op. cit.*, s. 208.

W niniejszym artykule przedstawię najpierw wysiłek podejmowany przez redakcję „Polonistyki”, związany z przeciwstawianiem się półwiecznej ideologizacji obecnej we wszystkich przejawach życia społecznego – także w szkolnictwie (*Sacrum stłumione*). Następnie wskażę kilka kręgów tematycznych, które są istotne dla aksjologii chrześcijańskiej: kultura, tradycja literacka, *Biblia*, spojrzenie na wybrane sytuacje egzystencjalne w świetle wiary; zakończę artykuł wzmianką o autorach reprezentujących chrześcijańskie wartości oraz dokonam podsumowania.

Sacrum stłumione

Ideologizacja marksistowska przejawiała się w „stłumieniu” bądź wypaczeniu tego wszystkiego, co związane było z wartościami prawdziwie humanistycznymi oraz sakralnymi. Autentyczne chrześcijaństwo stoi bowiem na straży wartości osoby ludzkiej, jej godności i wolności; budzi poczucie odpowiedzialności osoby za jej czyn¹¹ – także w perspektywie ponadczasowej. Z tego też względu wartości promowane przez chrześcijan świadomych istoty swej wiary nie są do pogodzenia z żadną ideologią totalitarną, gdyż każdy totalitaryzm jest formą przemocy.

W pierwszych latach drogi wolności od ideologizacji kultury na łamach „Polonistyki” czytamy:

Przez przeważającą część tego półwiecza na obliczu „Polonistyki” odbijał się pryncypialnie nakazowy model kultury [...]. Eliminowane było szczególnie to, co łączyło się z wizją duchowych wartości: świata wiary i ludzkiej wolności wyboru. Dramat kultury, która chciała nazywać się socjalistyczną, polegał na tym, że wbrew głoszonemu kultowi człowieka, nie akceptowała ona rzeczywistego, pełnego wymiaru jego osoby – w płaszczyźnie horyzontalnej i wertykalnej, osobowej i społecznej, duchowej i materialnej¹².

Powyższe sformułowania współbrzmiały z cytatami z *Małej encyklopedii totalizmu* Jana Józefa Szczepańskiego, które zostały opublikowane już w „Polonistyce” w roku 1992. Myśliciel wprost pisze:

Nie da się pogodzić wiedzy z ideologią. Ta pierwsza [...] zakłada obiektywne poznanie rzeczywistości oraz wyrobienie zdolności samodzielnego myślenia. Ta druga poprzestaje na rodzaju intelektualnej tresury, zmierzającej do utrwalenia właściwego światopoglądu oraz eliminacji wszelkich prawd i faktów, mogących podać go w wątpliwość¹³.

¹¹ Zob. znaczący tytuł oraz przebieg myśli w studium: K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń, W. Chudy, J. Gałkowski, A. Rodziński, A. Szóstek, „Człowiek i moralność”, t. 4, Lublin 2000.

¹² B. Kryda, *Szkic do monografii „Polonistyki” (refleksje nie tylko historyczne)*, „Polonistyka” 1995, nr 2, s. 79.

¹³ J.J. Szczepański, *Programowanie umysłów* [fragm. zaczerpnięty z *Małej encyklopedii totalizmu*, 1990], „Polonistyka” 1992, nr 10, s. 580.

W dalszej części swej wypowiedzi J.J. Szczepański uzasadnia, że humanistyka (przede wszystkim historia, filozofia, a także literatura) pada ofiarą ideologizacji systemu oświaty. Autor przypomina znane dzieła trzech dalekowzrocznych autorów: *Nowy wspaniały świat* Aldousa Huxleya, *My Jewgienija Zamiatina* oraz *Rok 1984* Georga Orwella. Wiodącym motywem tych książek pełnych przerażających wizji przyszłości jest programowanie ludzkich umysłów, leninowska „inżynieria dusz”¹⁴. Szkoła totalitarna, realizująca te przewidywania, wypowiedziała walkę z obiektywnym poznaniem empirycznej rzeczywistości. Pomija fakt, że prawda jest dobrem niepodzielnym, a do jej poznania można dojść różnymi drogami, że prawda łączy się z uczciwością, pokorą. Autor wyciąga wniosek: „Restrykcje, którym poddana została humanistyka, przyczyniają się do застоju, a nawet regresu także w innych, praktycznych dziedzinach wiedzy”¹⁵.

Po transformacji ustrojowej możliwe było szersze wprowadzanie tematyki sakralnej do podręczników i programów nauczania języka polskiego, a więc i do „Polonistyki”. Bożena Chrzęstowska jako Redaktor Naczelna uzasadnia obecność sacrum na łamach swego pisma tym, że nauczyciele – bez względu na osobiste przekonania religijne – powinni uwrażliwiać polską młodzież na wartości chrześcijańskie, a młodzież powinna uczyć się szacunku do sacrum, gdyż ono jest zakorzenione od wieków w polskiej kulturze; bez zrozumienia chrześcijańskich znaków niemożliwe jest zrozumienie dziejów literatury narodowej¹⁶. Podobnie pisze Zbigniew Bąk, pełniący przez kilka lat funkcję sekretarza „Polonistyki”. Dostrzega on kulturotwórcze podobieństwo między symbolami zaczerpniętymi z wierzeń starożytnych Greków i Rzymian a symboliką chrześcijańską. Przekonuje, że tak jak niemożliwe jest zrozumienie kultury starożytnej Grecji bez znajomości religii ówczesnych Greków, tak niemożliwe jest zrozumienie kultury polskiej (europejskiej) bez znajomości chrześcijaństwa. Autor konkluduje:

Czy na przykład ktoś, kto chciałby zrozumieć kulturę starożytnej Grecji, mógłby to osiągnąć bez wiedzy o tym, kim był Dzeus, Ananke, Eros, Psyche? Co dla Greków znaczyły misteria eleuzyjskie? Nikt natomiast (przy zdrowych zmysłach) nie może wymagać, aby ten ktoś był wyznawcą bogów greckiej starożytności¹⁷.

W „Polonistyce” jest też miejsce dla tematów dotyczących języka religijnego – znaleźć tu można np. sprawozdanie z sympozjum zorganizowanego z okazji tysiąclecia polskiego słownictwa religijnego¹⁸. Sam język polski – jak przekonuje Jan Miodek – jest świadectwem obecności sacrum na przestrzeni historii polskiej kultury¹⁹.

¹⁴ Zob. W. Tomasiak, *Inżynieria dusz. Literatura realizmu socjalistycznego w planie „propagandy monumentalnej”*, Toruń 2016.

¹⁵ J.J. Szczepański, *Programowanie umysłów*, s. 580.

¹⁶ B. Chrzęstowska, *Od Redakcji*, „Polonistyka” 2014, nr 7-8, s. 3.

¹⁷ [Red.] „...po prostu przyjąć jako dar” [wypowiedzi licealistów sygnowane inicjałami – przyp. A.S.], „Polonistyka” 1992, nr 7-8, s. 454 [wypowiedź sygnowana Z.B.].

¹⁸ A. Seul, *1000 lat polskiego słownictwa religijnego*, „Polonistyka” 1997, nr 7, s. 443-444.

¹⁹ J. Miodek, *Obecność kultury chrześcijańskiej w języku polskim*, „Polonistyka” 1992, nr 7-8, s. 411.

Sacrum w kulturze

Na samym początku pracy nowej redakcji (rok 1992)²⁰ po raz pierwszy po II wojnie światowej do rąk nauczycieli trafia numer „Polonistyki” podejmujący problematykę religijną. Bożena Chrzastowska uzasadnia wybór tej tematyki:

Oddajemy do rąk Czytelników numer przygotowany z myślą o konieczności naprawy winy zaniedbania: problematyka sacrum widziana była w szkolnej przestrzeni bardzo niechętnie, spychano ją na margines lub zgoła likwidowano [...] Nie możemy zapominać, że religia jest częścią kultury i że twory literackie nasycone są znakami i symbolami religijnymi, a powinnością polonisty jest kształcenie umiejętności odczytywania tych znaków²¹.

W tym numerze Maria Jasińska-Wojtkowska podejmuje teoretyczną refleksję nad sposobami obecności tematyki religijnej w tekście literackim; proponuje przykłady różnych sposobów odczytywania sakralnego wymiaru literatury i dochodzi do wniosku, że „utwór religijny» to pojęcie stopniowalne, w rezultacie tego – typologiczne, systematyzujące, a nie ściśle klasyfikacyjne”²². Krzysztof Dybciak ukazuje kulturowy aspekt religii; zwraca uwagę na egzystencjalny, a nie tylko obrzędowo-sentymentalny charakter polskiej religijności. Przekonuje, że jest ona „próbą rozwiązania podstawowych zagadnień losu jednostkowego i narodowego”²³. Zwraca uwagę też na aspekt aksjologiczny kultury chrześcijańskiej, pisząc: „Chrześcijańskie wartości pojawiały się na przestrzeni dziesięciu wieków nie dla inkrustacji – ich aktualizacje były głównymi odpowiedziami na rozliczne wyzwania natury i historii”²⁴. Zadaniem autora „większość arcydzieł dawnej literatury [...] najczęściej afirmowała wartości religijne metodą odrzucania prób zanegowania świętości. Taka właśnie jest wymowa dzieł Szekspira, Pascala, Dostojewskiego”²⁵.

Maria Kwiatkowska-Ratajczakowa zauważa wychowawcze walory obecności sacrum w literaturze dla dzieci i stwierdza jednak, że „sfera sacrum jest prawie nieobecna w większości polskich powieści dla młodych odbiorców”²⁶. Autorka przedstawia w artykule dwa utwory z literatury obcej: *Opowieści z Narnii* Clive’a Staplesa Lewisa

²⁰ Redaktor Naczelna wyjaśnia: „Do końca 1991 roku wypełnialiśmy numery materiałami zgromadzonymi przez poprzednich redaktorów. Działania moje, czyli zeszyty przygotowane przez nowy zespół pod moim kierunkiem, rozpoczęły się w styczniu 1992 roku i trwały do końca 2014 roku”. B. Chrzastowska, J. Ciechanowska-Barnuś, *op. cit.*, s. 208.

²¹ B. Chrzastowska, *Od Redakcji*, „Polonistyka” 1992, nr 7/8, s. 387-388.

²² M. Jasińska-Wojtkowska, *Dzieło literackie i świat sacrum*, „Polonistyka” 1992, nr 7/8, s. 394.

²³ K. Dybciak, *Literatura a religia*, „Polonistyka” 1992, nr 7/8, s. 397.

²⁴ *Ibidem*, s. 397-298.

²⁵ *Ibidem*, s. 298.

²⁶ M. Kwiatkowska-Ratajczakowa, *Między wyobraźnią, baśnią i mitem – o sferze sacrum w literaturze dla dzieci*, „Polonistyka” 1992, nr 7/8, s. 415. Zob. też eadem, *Aksjologia we współczesnej literaturze dla dzieci – próba rekonstrukcji sposobu istnienia i hierarchii wartości*, „Studia o Sztuce dla Dziecka” 1988, z. 3, s. 29-40.

oraz *Most do Terabithii* Katherine Paterson. Utwory te odczytuje w kontekście biblijnym i przekonuje, że „postrzeganie związków między fabułą, bohaterem, budową symbolicznych bądź alegorycznych obrazów, kreacją narratora, sposobem prezentacji zdarzeń – to intelektualne dyspozycje ważne także w procesie otwierania perspektywy aksjologicznej”²⁷.

Badaczka przypomina, że europejska tożsamość kulturowa zbudowana została na trzech filarach, którymi były: filozofia grecka, prawo rzymskie i etyka chrześcijańska. Prawdę tę można ukazać obrazowo, wskazując na trzy wzgórza: Akropol, Kapitol i Golgota i ich duchowy związek z Europą²⁸.

Spotkanie sakralnej sztuki i literatury

Niekiedy spojrzeniu na literaturę piękną towarzyszy spojrzenie na sztukę. Zdaniem Moniki Kołosińskiej „Sztuka to sposób poszukiwania wartości i uobecniania *sacrum*”²⁹. Inna autorka ukazuje związki *Bogurodzicy* ze sztuką plastyczną³⁰ i przekonuje, że *Bogurodzica* powstała z inspiracji ideą *trina sanctitatis*, czyli trojga świętych, jakimi są: Jezus, Maryja, Jan Chrzciciel. Średniowieczna pieśń stanowi tłumaczenie mowy ikon i fresków na brzmienie sekwencji ułożonej w dość nieporadnym jeszcze języku polskim. „*Bogurodzica* zdaje się być szczególnie przekładem intersemiotycznym, werbalną ilustracją czy dopowiedzeniem do motywu *deesis*, zyskującego coraz większą popularność”³¹.

W tym samym artykule autorka odwołuje się do wyobrażeń plastycznych, analizując kilka wierszy Juliana Przybosa z cyklu tych, które poeta poświęcił katedrze Notre-Dame. Maria Kwiatkowska uzasadnia, że autora średniowiecznej *Bogurodzicy* oraz XX-wiecznego twórcę łączy przekonanie, iż obraz żywiej przemawia niż słowo i dochodzi do wniosku:

Julian Przyboś, zwracając się ku światu średniowiecznemu, najpierw wskazuje katedry [...]. Zjednoczeni wspólną ideą ich budowniczości zdają się żyć w swoim dziele [...]. Kto pożąda nieśmiertelności indywidualnej, musi nadzieję pokładać w słowie, które winno być wyrazem piękna. Tylko piękno może się oprzeć działaniu czasu³².

Katarzyna Kuczyńska-Koschany³³, podejmując temat piety, zauważa, że „typ ikonograficzny piety przekroczył już dawno granicę pierwotnego tworzywa, że nie jest już

²⁷ Eadem, *Między wyobraźnią, baśnią i mitem...*, s. 423.

²⁸ M. Kołosińska, *Sacrum i dzieło – lekcja z obrazem*, „Polonistyka” 2001, nr 9, s. 556.

²⁹ *Ibidem*, s. 557.

³⁰ A. Kwiatkowska, *Rozpacz jest nowa a nadzieja stara?*, „Polonistyka” 2004, nr 7, s. 31-37.

³¹ *Ibidem*, s. 33.

³² *Ibidem*, s. 37.

³³ K. Kuczyńska-Koschany, *Pieta – pogańska macocha?*, „Polonistyka” 2002, s. 457-461.

jedynie wyobrażeniem malarskim lub rzeźbiarskim”³⁴. Autorka przypomina, że pieta we współczesnej literaturze to nie tylko Maryja, bolejąca po śmierci Jezusa, lecz inne kobiety, cierpiące po stracie najbliższej osoby.

Sacrum w tradycji literackiej

Jacek Wójcicki przypomina dwa dzieła Franciszka Karpińskiego, które do dziś wywierają wpływ na polską kulturę. Pierwszy z nich to *Psałterz Dawida*, drugi *Pieśni nabożne*³⁵. Z przeprowadzonych analiz wynika, że oświeceniowy poeta był patriotą, który łączył miłość do rodaków (i troskę o ich potrzeby) z miłością do Boga: „równolegle do ugruntowania w społeczeństwie, a zwłaszcza wśród najmłodszych pokoleń, ducha pobożności, Karpiński postuluje również edukację językową, literacką i estetyczną”³⁶. Jacek Wójcicki cytuje znaczące słowa, w których dostrzega ten sam geniusz poetycki autorów psalmów i autora *Iliady*: „Rekomenduję czytanie Psalmów, to u mnie Homer żydowski”³⁷. Swą troskę o rozwój prostego polskiego ludu wyraził F. Karpiński w *Pieśniach nabożnych*, które były „dojrzałą artystycznie propozycją o ambicjach ogólnospołecznych, wręcz kulturotwórczych [...]”. Utwory mające dotrzeć do ludu wyrosły z głębokiej refleksji nad istotą ludowej twórczości, mentalności, systemu wartości”³⁸. Autor artykułu wnioskuję, że F. Karpiński, ofiarowując *Pieśni nabożne* ludowi, sam staje przed prostym ludem jako prorok. Słowo to – zgodnie ze swą grecką etymologią nie oznacza kogoś, kto przewiduje przyszłość, lecz kogoś, kto mówi w czyimś imieniu i czeka na decyzję słuchaczy”³⁹.

Na obecność tematyki religijnej we współczesnej literaturze zwraca uwagę Mirosława Ołdakowska-Kuflowa w interesującym artykule z 2014 roku⁴⁰. Lubelska literaturoznawczyni ukazuje sens pytania o sacrum i zauważa, że „pytający o sacrum we współczesnej literaturze stają właśnie w roli «pasterzy tradycji», «czcicieli Ciągłości, rozróżnień i Nierówności», natomiast próba odpowiedzi na pytanie o obecność sacrum w literaturze po 1989 roku ukazuje, że mają wielu sojuszników wśród twórców literatury”⁴¹. W dalszej części artykułu przybliży najnowsze dzieła przedstawicieli epiki (np. Dorota

³⁴ *Ibidem*, s. 459.

³⁵ J. Wójcicki, *Psałterz Dawida i Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego – powrót do źródeł*, „Polonistyka” 1991, nr 4, s. 195-209.

³⁶ *Ibidem*, s. 196. Zob. też J. Gorzelana, *Właściwości językowo-stylistyczne poezji religijnej Franciszka Karpińskiego*, Zielona Góra 2006.

³⁷ F. Karpiński, *List do Ludwiki Chodkiewiczowej z 22 II 1802*, cyt. za: J. Wójcicki, *op. cit.*, s. 198.

³⁸ J. Wójcicki, *op. cit.*, s. 208.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ M. Ołdakowska-Kuflowa, *Sacrum w literaturze polskiej po 1989 r.*, „Polonistyka” 2014, nr 7, s. 5-8.

⁴¹ *Ibidem*, s. 6. Autorka ujmuje w wewnątrz cudzysłów cytaty z *Eseju dla Agnieszki* Jerzego Sosnowskiego, do których odnosi się w artykule.

Terakowska, Jan Grzegorzcyk, Marcin Wroński) i liryki (np. Krystyna Dąbrowska, s. Anna Flak, ks. Jerzy Szymik, Wojciech Wencel), także prozy niefabularnej (np. Szymon Hołownia, ks. Jan Sochoń, Mariusz Wilk). Autorka konkluduje: „Sacrum jest istotną wartością duchową i niezbywalną potrzebą ludzkiego wnętrza [...]. Całkowite stłamszenie ludzkiej potrzeby sacrum prowadzi [...] do nihilizmu”⁴².

Biblia

W artykułach zamieszczonych w „Polonistyce” pod redakcją B. Chrzastowskiej jest miejsce dla Biblii. Anna Matkowska w artykule poświęconym patriarchom⁴³ zauważa, że „bezpodstawne są wzajemne ataki literatury i teologii. Błędne jest określenie powstających od III wieku midraszy mianem «bredni rabinów»; nie mają one mocy obowiązującej, służą pouczeniu, rozrywce albo refleksji”⁴⁴. Artykuł przybliży czytelnikom współczesne utwory, które wykorzystują ten starotestamentalny motyw na dwa sposoby: dokonując jego desakralizacji bądź resakralizacji⁴⁵.

Inny autor, Grzegorz Leszczyński, przedstawia dzieło Anny Kamińskiej poświęcone Staremu Testamentowi i podkreśla, że tematyka głęboko biblijna zakorzeniona jest w europejskiej kulturze i wykracza poza granice literatury:

z Biblii wywodzą się korzenie naszej europejskiej kultury i etyki. Biblia jest tematem lub źródłem motywów nieprzebranych dzieł sztuki, źródłem inspiracji architektonicznych, malarskich, muzycznych, literackich wreszcie [...]. Nie sposób więc zrozumieć kultury, w której wzrastały od wieków pokolenia Europy, więcej: nie sposób świadomie trwać w tej kulturze, nie znając jej źródeł⁴⁶.

Autor wskazuje na liczne walory pracy A. Kamińskiej i dochodzi do wniosku, że jej *Książka nad Książkami* jest poetycką transformacją Biblii. Poetka przekłada jej znaki na język współczesny, biblijną stylistykę – na stylistykę współczesną, dokonuje licznych skrótów, ale nie dokonuje uproszczeń. Grzegorz Leszczyński przybliży pracę poetki, stosując trafne porównanie: „Jest jak rzeźbiarz, którego dłuto wykuwa w nowym tworzywie obiekt fascynacji”⁴⁷.

W tym samym numerze „Polonistyki” znajduje się artykuł dotyczący przekładu i rozumienia *Biblii* o wymownym tytule *Dlaczego nie Kosidowski?*⁴⁸. Joanna Ciechanowska zauważa, że chociaż *Biblia* znajduje się w kanonie lektur szkolnych od 1981 roku, to

⁴² *Ibidem*, s. 6.

⁴³ A. Matkowska, *Izaak i Abraham. Od fabuły do komentarza*, „Polonistyka” 2004, nr 1, s. 31- 36.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 31.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 36.

⁴⁶ G. Leszczyński, „I teraz ci z Libanu niosą Dawidowe złote gęśli...” *Książka nad książkami Anny Kamińskiej jako adaptacja Starego Testamentu*, „Polonistyka” 1992, nr 7/8, s. 423.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 429.

⁴⁸ J. Ciechanowska, *Dlaczego nie Kosidowski?*, „Polonistyka” 1992, nr 7-8, s. 444-446.

praktycznie nauczyciele odwołują się do *Opowieści biblijnych* Zenona Kosidowskiego, które ukazały się w 1963 roku jako narzędzie ideologicznej walki z chrześcijaństwem, a do dziś (artykuł z 1992 r.) „straszą uproszczeniami, błędami, sprzecznościami”⁴⁹. Autorka przywołuje przedstawicieli przeciwstawnych stanowisk: marksistowskiego (Witold Tyloch, laicki religioznawca) i katolickiego (ks. Józef Kudasiwicz, biblista), którzy zgodnie (!) wskazują na brak niezetelności naukowej Z. Kosidowskiego i tendencyjność jego interpretacji. Joanna Ciechanowska dochodzi do wniosku: „Zgodzić się chyba należy z konkluzją Tylocha, że Kosidowski «chciał dać laicki wykład Biblii i nie zdołał się w pełni uporać z problemami krytycznymi i ideologicznymi» *Opowieści biblijne* dalekie są od prawdy naukowej. Są także dalekie od samej Biblii, ponieważ odrzucają treść religijną”⁵⁰.

Motyw biblijnego sacrum obecny jest w artykule Agaty Stankowskiej⁵¹. Autorka zestawia pracę translatorską XX-wiecznego Dedicusa z pracą starożytnego św. Hieronima, autora pierwszego przekładu Biblii na język łaciński: „Literatura jest dobrem narodowym, ale uniwersalny pierwiastek duchowy jest w niej silniejszy niż nuta etniczna [...]. Przekład literacki oznacza nie tylko translację, lecz również porozumienie”⁵².

Zagadnieniem tłumaczenia (także biblijnego) zajmuje się też Anna Legeżyńska⁵³. Rozważania poznańskiej badaczki o pracy translatorskiej przeprowadzone zostały w kontekście książki George Steinera *Po wieży Babel. Problemy języka i przekładu* (tłum. O. i W. Kubińscy, Kraków 2000). Autorka przypomina, że „Miasto Babel stało się miejscem buntu i pychy człowieka, chcącego wierzchołkiem wieży sięgnąć nieba”⁵⁴ i, zastanawiając się nad pytaniem: „jak by było bez katastrofy wieży Babel?”, dochodzi do interesującego wniosku: „zapewne pozostalibyśmy do siebie podobni, gdyż mówiąc jednym językiem, nie odczuwalibyśmy tej niewygody, która każe szukać sposobów porozumienia poprzez tłumaczenie”⁵⁵. W takim odczytaniu można znaleźć echo „szczęśliwej winy” (*felix culpa*), którą opiewa wielkanocny *Exultet*⁵⁶.

Także wypowiedź Klemensa Stróżyńskiego⁵⁷ dotyczy tematyki staro- i nowotestamentalnej. Autor dokonuje interpretacji wybranych motywów i wątków *Opowieści z Narnii* w kontekście biblijnym. Przedstawia ludzką słabość (uleganie pokusom) i wezwanie do przekraczania siebie (do rozwoju), gdyż – jak przekonuje – „życie jest zada-

⁴⁹ *Ibidem*, s. 444.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 446.

⁵¹ A. Stankowska, *Rylec Hieronima*, „Polonistyka” 2001, nr 5, s. 263-265.

⁵² *Ibidem*, s. 264.

⁵³ A. Legeżyńska, *Syndrom wieży Babel*, „Polonistyka” 2001, nr 9, s. 566-570.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 566.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 566.

⁵⁶ Zob. tekst łaciński i polski https://opoka.org.pl/biblioteka/M/ME/exsultet_pl-lat.html [dostęp: 25.06.2019].

⁵⁷ K. Stróżyński, *Od baśni do Biblii*, „Polonistyka” 1992, nr 7-8, s. 438-443.

nien”. Klemens Stróżyński zwraca szczególną uwagę na dwa momenty: początek walki zła z dobrem w Edenie (*Genesis* – pierwsza księga biblijna) i ostateczne zwycięstwo dobra (*Apokalipsa* – ostatnia księga):

Koniec świata Narnii zaczyna się od pojawienia się fałszywego Aslana (Antychrysta); ostatnia bitwa to biblijny Argamedon; jest dźwięk rogu (trąby archanioła), spadające gwiazdy, pojawia się prawdziwy Aslan i odbywa się Sąd Ostateczny, nad wszystkimi, co kiedyś żyli a teraz z martwych powstali, odsyłając dobrych na prawicę, a złych na lewicę⁵⁸.

Ta propozycja odczytywania *Opowieści z Narnii* przez pryzmat motywów zaczerpniętych z ksiąg biblijnych pozwala uczniom (jako czytelnikom) głębiej odczytać przesłanie i Clive’a Staple’a Lewisa, i autorów biblijnych.

Krzysztof Koehler, zastanawiając się nad wyjątkowością Biblii, nie pomija jej literackich i kulturowych walorów, lecz stwierdza: „Gdy czytamy Biblię jak literaturę, automatycznie redukujemy ją, czytamy inny tekst, sprzeniewierzamy się intencji. Nie jesteśmy uczciwi”⁵⁹. Biblia ze względu na swą specyfikę, a także na wielkie bogactwo motywów i problemów pozostaje – jak stwierdza Wojciech Wencel – „matką wszelkiej doniosłej literatury”⁶⁰.

Święci

Cały trzeci numer „Polonistyki” z 2003 roku podejmuje temat świętych, którzy swym życiem wskazywali na świat wartości sakralnych. We wprowadzeniu do tego zagadnienia Bożena Chrzóstowska uzasadnia wybór tej tematyki w słowach: „Święci w zasadniczy sposób wpływali na kulturę europejską. Byli wśród nich prorocy i apostołowie, wielcy teologowie, mistycy i konwertyci, myśliciele i poeci – oni tworzyli podstawy kultury europejskiej, wyznaczyli jej wektory”⁶¹.

Kilka artykułów zamieszczonych w tym numerze przybliży rozumienie świętości, a także wskazuje na jej przejawy w codziennym życiu. Ksiądz Bogdan Częsz zauważa: „Święci są wśród nas! Słychać o nich mniej, bo świat goniący za sensacją woli pokazywać twarze przestępców”⁶². Dzieli się też swoją optymistyczną wizją przyszłości: „Święci kształtują naszą właściwą wizję świata. Nieraz wydaje się nam, że zło zwycięża [...]. Ale tak naprawdę, dobro zwycięża. Dobro zwycięża, bo są święci”⁶³.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 443.

⁵⁹ K. Koehler, *Literatura i świętość*, „Polonistyka” 1997, nr 7, s. 399.

⁶⁰ *Nowy stary ład. Rozmowa z Wojciechem Wenclem* [rozmawiali W. Ratajczak, P. Śliwiński], „Polonistyka” 1997, nr 7, s. 432.

⁶¹ B. Chrzóstowska, *Świętość z daleka i z bliska*, „Polonistyka” 2003, nr 3, s. 131.

⁶² B. Częsz, *Doświadczenie świętych*, „Polonistyka” 2003, nr 3, s. 178.

⁶³ *Ibidem*, s. 180.

Wśród świętych – niekoniecznie już kanonizowanych przez papieża – nie brakuje nauczycieli: ludzi oddanych młodzieży, zatroskanych o jej autentyczne dobro – jak przekonuje Barbara Kryda⁶⁴.

W tym numerze „Polonistyki” obecne są także analizy literackich świadectw świętości zapisanych w epice i lirycie.

Bożena Chrzęstowska zajmuje się echem świętości w prozie: proponuje odczytanie *Przemiany* Franza Kafki (której bohater przemienił się w robaka) przez pryzmat mejsjańskiego psalmu opiewającego Mękę Pańską: „Ja zaś jestem robak, a nie człowiek, posmiewisko ludzkie i wzgardzony u ludu. Szydzą ze mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą” (Ps 22,7-8)⁶⁵. Zestawienie to także wskazuje na drogę naśladowania Cierpiącego Mesjasza – a więc drogę do świętości, na którą pośrednio wskazuje czeski twórca.

Inne nawiązanie do świętości zapisanej na kartach Biblii pojawia się w artykule Anastazji Seul, która przedstawia moment powołania św. Jana Chrzciciela⁶⁶ do posługi prorockiej, stosownie do zapisu w tekście kanonicznym⁶⁷. Prorok, nazwany przez Romana Brandstaettera Johanan ben Zecharia (Jan syn Zachariasza), to młody człowiek żyjący wśród braci w Qumarn, który doświadczył spotkania z Bogiem podczas niezwykłego przeżycia mistycznego. Ono pomogło mu podjąć trudną decyzję wiary i wytrwać w niej pośród przeciwności losu. Opuścić dotychczasowe życie, „strefę komfortu”, by – w posłuszeństwie Bogu – pójść w nieznanie. Autor tetralogii *Jezus z Nazarethu* ukazał tę biblijną postać, respektując dane historyczne, judaistyczne, łącząc aspekt teologiczny z psychologicznym⁶⁸.

Wiesław Ratajczak, dokonując analizy wiersza *Prowadź mnie Światło* (autor: J.H. Newnam 1801-1890), zauważa, że twórcy „udało się połączyć szacunek dla dogmatów z osobistym przeżyciem wiary”⁶⁹. Światło, to także jeden z motywów *Trenu* Zbigniewa Herberta, który analizuje Małgorzata Mikołajczak. Badaczka, dostrzegając antytezę światła i ciemności, stwierdza: „Światło nawiązuje do eschatologii chrześcijańskiej, jest bowiem nieodłącznym atrybutem wieczności – «światłości wiekuistej»”⁷⁰. Artykuł przybliży czytelnikom świętość matki, której poeta poświęcił swój wiersz – odchodząca matka jest bliższa niż kiedykolwiek – oswaja umieranie, wskazuje kierunek spraw wiecznych, a więc drogę do świętości. Istotne w tym kontekście jest przy-

⁶⁴ B. Kryda, *Święci Nauczyciele*, „Polonistyka” 2003, nr 3, s. 181.

⁶⁵ B. Chrzęstowska, *Franz Kafka a Verba Sacra*, „Polonistyka” 2003, nr 3, s. 169.

⁶⁶ A. Seul, *Powołanie świętego Jana Chrzciciela według Romana Brandstaettera*, „Polonistyka” 2003, nr 3, s. 141-148.

⁶⁷ O powołaniu i służbie prorockiej piszą ewangelisti; zob. np.: Mk 1,6; Łk 3,18.

⁶⁸ A. Seul, *Powołanie świętego Jana Chrzciciela...*, s. 148.

⁶⁹ W. Ratajczak, *W drodze do Światła. O symbolice religijnej i kontekstach interpretacji*, „Polonistyka” 2003, nr 3, s. 156.

⁷⁰ M. Mikołajczak, *Postać matki w Trenie Zbigniewa Herberta*, „Polonistyka” 2003, nr 3, s. 161.

wołanie przez Mikołajczak tradycji literackiej czasów Kochanowskiego: jest nim cytat z *Trenu XIX* „Ludzkie przygody – ludzkie noś”⁷¹, otwierający aksjologiczną perspektywę i chrześcijańską, i humanistyczną jednocześnie.

O świętości, jaka zarysowana jest w wierszach Stanisława Pasierba, pisze Wojciech Kudyba: „Świętość jest zmaganiem, które ani nie niweczy sprzeczności, ani ich nie łągodzi. Jest raczej wiernością, trwaniem, które otwiera nową, eschatologiczną perspektywę ich rozumienia”⁷². Inny aspekt świętości wydobywa Piotr Śliwiński z poezji ks. Jana Twardowskiego. Porównuje „Jana od Biedronki” do Czesława Miłozza, zauważając, że jak polski noblista „przesuwa akcenty ze zła na dobro, z rozpacz na nadzieję, mówiąc, że życie – mimo cierpień – zasługuje na pochwałę, a byt godzien jest afirmacji”⁷³.

Ludzkie postawy w świetle wiary

Wolność i odpowiedzialność

Według chrześcijańskiej myśli personalistycznej, tym, co wyróżnia osobę ludzką od świata przyrody, jest doświadczenie wolności (możliwości wyboru) oraz odpowiedzialności. Zagadnienie to widoczne jest w porównaniu wymowy fragmentu prozy Wiesława Myśliwskiego *Kamień na kamieniu* (fragment pt. *Droga*) i wiersza Jana Twardowskiego *Zaufałem drodze*. Analiza wypowiedzi dwóch autorów prowadzi do konkluzji: „w obydwu tekstach funkcjonowanie motywu drogi wiąże się z problematyką aksjologiczną – pisarze wskazują wartości utracone lub podpowiadają kierunek ku wartościom, do doskonałości”⁷⁴.

Obie drogi w prozie W. Myśliwskiego mają sens dosłowny: pierwsza, to stara droga przechodząca przez wieś, obrazuje ona wartości tradycyjne i przyjazne człowiekowi, budujące międzyludzką wspólnotę; druga droga wybudowana na później jest znakiem postępu cywilizacji, ale i stanowi zagrożenie dla człowieka, obrazuje degradację tego, co najbardziej ludzkie w człowieku.

Wiersz J. Twardowskiego *Zaufałem drodze* również przedstawia dwie drogi – wąską, niewygodną, pełną dziur oraz prostą, szeroką, wygodną jak autostrada. Podmiot liryczny wybiera tę pierwszą, która prowadzi go na łąkę, gdzie stała św. Agnieszka. Słowa usłyszane od niej stanowią pointę wiersza:

⁷¹ *Ibidem*, s. 162.

⁷² W. Kudyba, *Świętość i sprzeczność o poezji ks. Janusza Pasierba*, „Polonistyka” 2003, nr 3, s. 136.

⁷³ P. Śliwiński, *Za co (nie) kochamy księdza Twardowskiego*, „Polonistyka” 2003, nr 3, s. 140.

⁷⁴ M. Kotowicz, *Ku wartościom*, „Polonistyka” 2004, nr 9, s. 24.

– nareszcie – powiedziała
– martwiłam się już
że poszedłeś inaczej
prościej
po asfalcie
autostradą do nieba – z nagrodą od ministra
i że cię diabli wzięli⁷⁵.

Motyw drogi stawia człowieka wobec wyboru jednego z dwóch światów odmienne nacechowanych aksjologicznie.

Miłość

Jedną z wartości humanistycznych, którą ukazuje się w perspektywie chrześcijańskiej, jest miłość. Miłość między Bogiem a człowiekiem opiewa Jan od Krzyża, którego pieśń *Śpiew duszy pogrążonej w głębokim zjednoczeniu miłości z Bogiem* zamieszczona została w „Polonistyce” w 1993 roku⁷⁶. Jest w czasopiśmie miejsce dla prezentacji miłości mężczyzny i kobiety w różnych utworach literackich. Waclaw Oszejca przybliży fragmenty *Pieśni nad pieśniami*, ukazując psychofizyczną jedność człowieka, piękno doświadczeń jego ciała, emocji i ducha. Przybliży wartość ludzkiej miłości uświęconej w sakramencie małżeństwa, która przeżywana jest także poprzez bogactwo zmysłowych doznań. Zwraca uwagę na to, czego chrześcijanin powinien się lękać, „by nie zmarnować łaski ciała, łaski rozkoszy i łaski smaku warg przez sprowadzenie miłości, zredukowanie jej, czy poniżenie do zaspokajania popędu, przyjemności, rozrywki, czy swościę pojmanego sportu”⁷⁷.

Cierpienie

Miłość łączy się także z cierpieniem, o czym pisze Antoni Klupczyński, analizując inny fragment poezji Jana od Krzyża⁷⁸. Poeta-mystyk za pomocą metafor i symboli przedstawia wysiłek człowieka, który poszukuje sensu i celu życia. Człowiek współczesny także nosi w swym sercu podobne trudne doświadczenia: „Nosi w sobie kryzys tożsamości osobowej, swego powołania. Kryzys wywołany nierzadko odrzuceniem pew-

⁷⁵ *Ibidem*, s. 23.

⁷⁶ Jan od Krzyża, *Śpiew duszy pogrążonej w głębokim zjednoczeniu miłości z Bogiem*, przekł. hiszp. O. Bernard Smyrak, „Polonistyka” 1993, nr 1, s. 10.

⁷⁷ W. Oszejca, *Mistyka ciała*, „Polonistyka” 1993, nr 1, s. 9.

⁷⁸ A. Klupczyński, *Przesłanie Nocy ciemnej św. Jana od Krzyża*, „Polonistyka” 1997, nr 7, s. 393-398.

nych fundamentalnych praw i wartości⁷⁹. Kultura, którą tworzy, jest odbiciem dekadencji moralnej; staje się odbłaskiem „nocy człowieka, który zapomniał o Stwórcy. Ta noc staje się wówczas nocą samotnego cierpienia i przybiera charakter frustracji i zagłady⁸⁰. Problemy hiszpańskiego poety podejmują twórcy XX wieku. Marek Walczak ukazuje rozterki człowieka poszukującego Boga. Piszą o nich Jerzy Liebert i Aleksander Wat, a autor artykułu wskazuje na podobieństwa i różnice zapisane w ich utworach. Podejmuje problem koncepcji Boga, który poddaje człowieka próbie wiary. Stąd pojawia się pytanie o wartość cierpienia zadawanego przez Bożą miłość ścigającą człowieka: „cierpienie – doświadczane przez podmiot wierszy Wata i Lieberta – jest oczyszczające, by mógł pojąć, zrozumieć, wybrać, czyli jest drogą zjednoczenia człowieka z Bogiem⁸¹. Różna jest jednak u obu twórców odpowiedź na doznane cierpienie: u J. Lieberta jest drogą do objawienia i nawrócenia; u A. Wata nie ma ono sensu zbawczego. Marek Walczak dochodzi do konkluzji: „osobisty ton obu poetów jest wyraźnym sygnałem poszukiwań egzystencjalnych. Pola obserwacji przenoszą się z doznań świata zewnętrznego na świat wnętrza i dramatów duchowych, które są udziałem człowieka zaproszonego do dialogu z Nieskończonym, gdy stawia się pytania z nadzieją otrzymania odpowiedzi⁸²”.

Śmierć

Motywy śmierci często pojawiały się w literaturze średniowiecznej. Jedną z badaczek, analizując treść końcowych wersów *Bogurodzicy*, dochodzi do wniosku:

na nic zda się jednak szczęśliwe życie, jeśli u jego kresu czyha złowroga śmierć. Strach przed nią może jednak przelamać wiara w życie wieczne, w wiekiusty „przebyt”, i modlitwa o niebiański charakter tej wieczności. W tak uporządkowanym świecie ludzie średniowiecza próbują żyć szczęśliwie i nie obawiać się śmierci⁸³.

Śmierć obecna jest także w wierszach współczesnych poetów. Katarzyna Kuczyńska-Koschany przywołuje wiersz Stanisława Grochowiaka *Magdalena* (w cyklu *Erotyki i klątwy* z tomu *Bilard* z 1975), w którym przedstawione jest cierpienie Magdaleny po śmierci jej Mistrza: „urodzić Boga i opłakiwać Jego śmierć; zakochać się w bogu i opłakiwać Jego śmierć – jak dziwne i podobne miary kobiecego życia. W bólu matczynym i w żałobie miłosnej Chrystus zmartwychwstał zanim zmartwychwstał⁸⁴. Pieta

⁷⁹ *Ibidem*, s. 397.

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ M. Walczak, „Uciekałem przed Tobą w popłochu”. J. Lieberta i A. Wata poetyckie świadectwa dialogu z Nieskończonym, „Polonistyka” 1992, nr 7-8, s. 436.

⁸² *Ibidem*, s. 437.

⁸³ A. Kwiatkowska, *Rozpacz jest nowa...*, „Polonistyka” 2004, nr 7, s. 33.

⁸⁴ K. Kuczyńska-Koschany, *Pieta – pogańska macocha?*, s. 459.

jest symbolem odwrócenia dwóch praw natury: dziecko umiera wcześniej niż matka oraz umiera Bóg, który jest nieśmiertelny. Kobieta, przygarniająca zmarłego od swego syna do macierzyńskiego łona, przyjmuje go niejako na powrót do źródła życia; co może być odczytane jako znak zmartwychwstania⁸⁵. Katarzyna Kuczyńska-Koschany wnioskuje: „Pieta istniała od zawsze. Pieta istniała przed pietą [Michała Anioła]. To odwieczna postać osieroconej matki. Ta intuicja zdaje się potwierdzać w postaci tzw. piety antycznej (pogańskiej)”⁸⁶. Antyczna Eos bolejąca nad ciałem Memnona zostaje porównana do Maryi, obie, „uczestnicząc w bólu, odmawiają uczestnictwa w rozpaczy. Chrystus i Memnon także dzięki tej odmowie, uzyskują siły życia”⁸⁷.

Wydobywani z niepamięci

Przeciwstawianie się ideologii totalitaryzmu w polskiej szkole dokonywało się też na łamach „Polonistyki” poprzez przybliżanie nauczycielom (i uczniom) autorów dotychczas „źle obecnych w szkole” lub zupełnie nieobecnych ze względu na prezentowany świat wartości humanistycznych i sakralnych. Wśród nich wiele miejsca zajmują księża-poeci ze względu na polski fenomen tzw. „poezji kapłańskiej”⁸⁸.

1) Księża-poeci

Janusz Stanisław Pasierb

Wiersze księdza-poety przybliżył czytelnikom „Polonistyki” W. Kudyba. W obszernej recenzji książki Aleksandry Pethe poświęconej pelplińskiemu poecie (*Poeta czasu otwartego. O wierszach Janusza Pasierba*) recenzent przedstawia istotne cechy jego liryki dostrzeżone przez autorkę monografii i podkreśla, że J.S. Pasierb „okazuje się przede wszystkim «bratem człowieka», kimś, kto nie tylko «z kapłańskiego obowiązku» troszczy się o to, by nie zwyciężyła w nas rozpacz, ale przede wszystkim współodczuwa z nami”⁸⁹, a jego poezja, pośród zamętu współczesnego świata, nie przestaje być poezją, choć trudnej – lecz jednak – nadziei⁹⁰.

⁸⁵ *Ibidem*.

⁸⁶ *Ibidem*.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 461.

⁸⁸ Zob. B. Chrząstowska, „Wierzę wierszem”. *O poezji kapłańskiej*, [w:] *Religijne aspekty literatury polskiej XX wieku*, red. M. Jasińska-Wojtkowska, J. Święch, Lublin 1997, s. 212- 302.

⁸⁹ W. Kudyba, *Pasierb – poeta nieznan*, „Polonistyka” 2001, nr 4, s. 249.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 250.

Jan Twardowski

Do poetów, którym bliskie jest przesłanie Ewangelii, należy bez wątpienia Jan Twardowski. Jego wiersze pojawiły się w powakacyjnym numerze „Polonistyki” w 1992 roku⁹¹. Redakcja zwróciła się z prośbą do autora, aby udostępnił na łamach pisma swoje nowe wiersze⁹². Jeden z nich – *Spór* – stał się podstawą do refleksji licealistów, a fragmenty ich wypowiedzi zostały opublikowane na łamach „Polonistyki”. Jeden z młodych autorów dzieli się interesującym spostrzeżeniem: „Czasem wątpię w istnienie Boga, ale również wiem, że chcę, żeby istniał, i był przy mnie. Bóg nie chciałby chyba, aby się o Niego kłócono”⁹³. Inny zauważa: „człowiek do końca nigdy nie zrozumie wiary – jej istoty i tej osobliwej siły, która nakazuje wierzyć”⁹⁴.

O wierszach J. Twardowskiego wypowiadają się też na łamach pisma dla nauczycieli inni autorzy literatury pięknej. Janusz Koryl w jednym krótkim akapicie uzasadnia, że twórczość religijna ma w polskiej literaturze długą i bogatą tradycję⁹⁵, a następnie stwierdza: „Twardowski zastąpił patos i tradycyjną koturnowość religijnej tematyki – specyficznym humorem, przybierającym niekiedy postać delikatnej ironii. Nie znaczy to wcale, że wierze chrześcijańskiej nadaje poeta charakter ludyczny”⁹⁶. Humor J. Twardowskiego nie ma charakteru prześmiewczego, lecz raczej skłania do pogodnej akceptacji codzienności. Książd-poeta według J. Koryla jest twórcą, któremu bliższe jest zwykłe ludzkie doświadczenie:

odważył się pokazać, że wymiarem prawdziwej wiary powinien być nie smutek i apatyczna kontemplacja, ale uśmiech i radosna akceptacja samego faktu istnienia [...] Pogodzenie uśmiechu z pokorą, humoru z powagą, ironii z autentycznością, wydaje się najbardziej zdumiewające⁹⁷.

Karol Wojtyła

Kilkakrotnie na łamach „Polonistyki” pojawia się artykuły na temat Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Bożena Chrzęstowska, zajmująca się jego poezją, pisze:

Twórczość literacka Karola Wojtyły jest „poezją myśli”, domaga się wyciszenia i medytacji, tworzy podstawy pogłębionej refleksji nad sobą, swoim życiem i sumieniem. Ta poezja nie tylko stawia pytania, lecz także daje odpowiedzi, z których najważniejsza brzmi: „Do głębszej wiary dochodzi się pracą myśli”⁹⁸.

⁹¹ J. Twardowski, *Nowe wiersze*, „Polonistyka” 1992, nr 7-8, s. 452-453. Na tych stronach Redakcja umieściła pięć wierszy.

⁹² [Red.] „...po prostu przyjąć jako dar”..., s. 453.

⁹³ *Ibidem* [wypowiedź licealisty sygnowana inicjałami: A.G.].

⁹⁴ *Ibidem* [wypowiedź licealisty sygnowana inicjałami: T.S.].

⁹⁵ J. Koryl, *O cieniu uśmiechniętej wiary (O poezji Jana Twardowskiego)*, „Polonistyka” 1990, nr 10, s. 515-516.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 517.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 526.

⁹⁸ B. Chrzęstowska, *Ważne pytania*, „Polonistyka” 2001, nr 8, s. 451.

Autorka wskazuje też na jednorodność całej twórczości poetyckiej Karola Wojtyły i dochodzi do wniosku, że stanowi ona „odrębny model liryki refleksyjnej, mistyczno-religijnej”⁹⁹. W innym artykule B. Chrzęstowska przedstawia metafizyczny wymiar twórczości Papieża, zwracając uwagę na „trudne piękno”, które jest obecne w jego tekstach literackich¹⁰⁰.

Tadeusz Patrzalek, przybliżając czytelnikom dramat Karola Wojtyły *Przed sklepem jubilera*¹⁰¹, zwraca uwagę na dwie odmiany miłości oblubieńczej: względem Boga i względem człowieka. Tę pierwszą realizują osoby konsekrowane – zaślubione Bogu poprzez kapłaństwo lub profesję zakonną; tę drugą – zaślubione człowiekowi poprzez sakrament małżeństwa. Tadeusz Patrzalek prowadzi czytelników do dwóch praktycznych wskazówek, które mogą zainteresować uczniów: „należy zawsze dobrze «sprawdzić» miłość, «zanim się [...] zacznie na niej budować życie», [...] miłość nie jest dana, lecz z a d a n a osobom do uprawiania, nie pielęgnowana zwiędnie”¹⁰².

Propozycja przybliżenia tego samego dramatu K. Wojtyły pojawia się kilka lat później w artykule dvojga autorów¹⁰³. Przedstawiają oni konspekt lekcji, w której – stosując różne formy aktywizacji uczniów – pomagają im rozstrzygnąć, jak K. Wojtyła – personalista rozumie miłość, i przyjąć, że „miłość jest siłą tworzącą jedność człowieka, personalizującą drugiego, pozwala osadzić człowieczeństwo na szerokim tle wieczności; traktuje człowieka jako strukturę metafizyczną, nie wyobcowaną”¹⁰⁴.

Artykuły dotyczące Biskupa Krakowa, a później Rzymu dotyczą nie tylko jego twórczości artystycznej. Anastazja Seul, analizując Nieliterackie wypowiedzi Jana Pawła II, ukazuje jedność trzech wartości: prawdy, dobra, piękna jako fundamentów kultury europejskiej¹⁰⁵.

Wśród artykułów dotyczących Jana Pawła II szczególną wartość mają te, które odnoszą się do Jego ostatnich dni i Jego odejścia do Domu Ojca – jak powiedział kard. Joseph Ratzinger o śmierci Papieża. Bożena Chrzęstowska zauważa, że ostanie dni życia i dzień Jego śmierci odsłoniły osobistą świętość i wielkość ostatniego Romantyka i podsumowuje swe wnioski cytatem z *Dziadów*: „Człowieku, gdybyś wiedział, jaka jest twoja władza...” oraz pisze dalej:

⁹⁹ Eadem, *Poezja Karola Wojtyły – „sztuka widzenia myśli”*, „Polonistyka” 2001, nr 8, s. 459.

¹⁰⁰ Eadem, *Trudne piękno w twórczości Jana Pawła II*, „Polonistyka” 2008, nr 7, s. 18-25.

¹⁰¹ T. Patrzalek, *Medytacje i miłości według Karola Wojtyły*, „Polonistyka” 1993, nr 1, s. 23-28. Jest to propozycja omówienia z uczniami klas maturalnych dramatu Karola Wojtyły *Przed sklepem jubilera*.

¹⁰² *Ibidem*, s. 24. Zapis ortograficzny zgodny z oryginałem.

¹⁰³ A. Klich-Siewiorek, E. Szymik, *O motywie miłości w dramacie Karola Wojtyły Przed sklepem jubilera*, „Polonistyka” 1997, nr 10, s. 604-606.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 606. Zapis ortograficzny zgodny z oryginałem.

¹⁰⁵ A. Seul, *Aksjologiczne podstawy kultury w wypowiedziach Jana Pawła II*, „Polonistyka” 2008, nr 8, s. 15-17.

właśnie teraz poznajemy rozmiary duchowej mocy pełnego człowieczeństwa – spełniło się bowiem dokładnie proroctwo Słowackiego o słowiańskim papieżu: „On rozda miłość [...] świat wzięwszy w dłoń”. Jan Paweł II zjednoczył w miłości i szacunku dla siebie cały świat; chrześcijan i wyznawców innych religii, wierzących i niewierzących, a przede wszystkim młodych ludzi¹⁰⁶.

O młodych ludziach, dzisiejszych wyznawcach judaizmu rabinicznego, pisze Katarzyna Kuczyńska-Koschany w kontekście odejścia Jana Pawła II:

Kiedy po śmierci Jana Pawła II któryś z gości TVN24 powiedział „widziałem modlących się za niego młodych Żydów, tu niedaleko, na ulicy”, ucieszyłam się nie tylko tym, że Żydzi modlą się za Papieża-Polaka, który wszak był w synagodze, płakał pod Ścianą Płaczu, lecz także tym, że modlą się głośno, bez lęku na polskiej ulicy, że są młodzi, że są Żydami¹⁰⁷.

Charakter osobistego świadectwa ma także wypowiedź Marii Wróż, która cytuje fragmenty listów skierowanych przez nauczycieli i uczniów do zmarłego Papieża. Ci, którzy nie umieli jeszcze pisać, rysowali serduszka, ptaszki... Nieco starsi dawali wyraz swym przekonaniom: „Uczyłeś nas jak być dobrym, uczciwym i prawdomównym. Mam nadzieję, że jest Ci teraz dobrze”¹⁰⁸. W pierwszym zdaniu widoczne są trzy wartości, tak cenne nie tylko z punktu widzenia człowieka wierzącego... W drugim zaś – nadzieja życia wiecznego, fundamentalna dla wyznawcy Zmartwychwstałego. Inny uczeń wyznaje: „Brakuje nam Ciebie... bez Ciebie świat jest jak mgła. Życzymy Ci dużo szczęścia w nowym świecie”¹⁰⁹. Te i inne słowa towarzyszyły grupie uczniów, która wraz z Marią Wróż udała się na pogrzeb Papieża. I choć polscy pielgrzymi nieustannie byli telefonicznie informowani (straszeni?, zniechęceni?), że na pewno nie dostaną się Watykanu (został on zamknięty i otoczony balustradami), to jednak cała grupa dotarła przed sam ołtarz na Placu Świętego Piotra. O losach przywiezionych listów Maria Wróż pisze:

po mszy świętej pogrzebowej odwróciła się do mnie siostra dominikanka i spytała, co trzymam w rękach. Odpowiedziałam: „Listy do Ojca Świętego”. Siostra zaproponowała, że przekaże je Arcybiskupowi Stanisławowi Dziwiszowi. Zostałam siostrze listy w wielkiej kopercie, w której przywiozłam je z Polski¹¹⁰.

Listy dotarły do Watykanu, skąd 20 maja 2005 roku nadeszła odpowiedź. I choć nie napisał jej już Jan Paweł II, to jednak – jak sugeruje autorka wspomnień – można sądzić, że poznał ich treść, gdyż „żyje poza światem nadawców i adresatów, żyje w świecie miłości i wiary”¹¹¹.

¹⁰⁶ B. Chrzastowska, *Jan Paweł II – pożegnanie*, „Polonistyka” 2005, nr 6, s. 5.

¹⁰⁷ K. Kuczyńska-Koschany, *Pamięć i tożsamość*, „Polonistyka” 2006, nr 6, s. 3.

¹⁰⁸ M. Wróż, *Listy do Ojca Świętego*, „Polonistyka” 2006, nr 1, s. 58.

¹⁰⁹ *Ibidem*.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 59.

¹¹¹ *Ibidem*.

2) Autorzy świeccy

Roman Brandstaetter

Autor ten trzykrotnie jest przypomniany na łamach „Polonistyki” przez A. Seul¹¹². Badaczka w 10 rocznicę śmierci poznańskiego twórcy pochodzącego z Tarnowa przypomina twórcę epiki, liryki i dramatu, którego dzieła, nieznane w ojczyźnie czasów PRL-u, były tłumaczone na prawie wszystkie języki europejskie, a tetralogia *Jezus z Nazaretu* zgłoszona została do Literackiej Nagrody Nobla. W tej biblijnej powieści kreuje obrazy o wielkiej sile ekspresji i zachęca czytelnika, by się nad nimi zatrzymał, by chciał głębiej wniknąć w świat wartości zapisany w świętych księgach judaizmu i chrześcijaństwa. Szczególne znaczenie – jeśli chodzi o spojrzenie na życie w perspektywie aksjologicznej – ma Kazanie na Górze, którego powieściową wersję analizuje badaczka¹¹³.

Jan Józef Szczepański

Jednym z pierwszych myślicieli reprezentujących chrześcijański świat wartości jest Jan Józef Szczepański przedstawiony przez Annę Marzec¹¹⁴. Punktem wyjścia do refleksji nad jego prozą jest wprowadzenie do obiegu szkolnego zbioru esejów *Polska jesień*. Autorka poprzedza swą wypowiedź znaczącym mottem zaczerpniętym z *Kipu* J.J. Szczepańskiego: „Bo prawda jest powietrzem literatury”, a następnie przypomina też dwie inne jego książki: *Rafy* (1974) oraz *Przed nieznanym trybunałem* (1975), jako odmiany prozy innej niż czysto fabularna. Przedstawia zadania, jakie zdaniem myśliciela stoją przed literaturą:

Funkcję literatury rozumie Szczepański jako świadczenie o prawdzie, jako wymierzanie sprawiedliwości widzialnemu światu, co polega na „postrzeganiu go w dramatycznej perspektywie tych proporcji, które, ujawniając nieskończoną naszą znikomość, nakazują człowiekowi pokorę i równocześnie dają mu prawo do dumy”¹¹⁵.

Bliski pozostaje eseście kodeks Konradowski – stąd wiele uwagi poświęca osobie ludzkiej, która ocala własną godność pośród rozmaitych życiowych zawirowań; ukazuje człowieka, który kieruje się „zasadami honoru i wierności samemu sobie”¹¹⁶. Jedną z postaci, która zrealizowała ten kodeks, jest o. Maksymilian Kolbe, któremu autor po-

¹¹² A. Seul, *Roman Brandstaetter po 10 latach*, „Polonistyka” 1998, nr 3, s. 176-178; eadem, *Powołanie świętego Jana Chrzyciela...*; eadem, *Mowa Jezusa z Łodzi czy Kazanie na Górze? Propozycja Romana Brandstaettera*, „Polonistyka” 2005, nr 8, s. 24-31.

¹¹³ Eadem, *Mowa Jezusa z Łodzi czy Kazanie na Górze?...*, s. 24-31.

¹¹⁴ A. Marzec, *Proza Jana Józefa Szczepańskiego w poszukiwaniu prawd i wartości podstawowych*, „Polonistyka” 1989, nr 8, s. 563-572.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 564.

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 565.

święca jeden z esejów (*Święty*), ukazując męczennika jako postać kontrowersyjną, która budzi z jednej strony resentment i niezrozumienie, a z drugiej szacunek i wdzięczność. Jego postawę, która uwidoczniła się w Auschwitz, J.J. Szczepański traktuje „jako zwycięstwo godności człowieka przeciwko etyce pierwotnej hordy”¹¹⁷.

Zakończenie

W latach, kiedy funkcję redaktor naczelnej „Polonistyki” pełniła B. Chrzastowska, pojawiła się na łamach czasopisma tematyka sakralna. Nauczycielom była przybliżana jej obecność w kulturze polskiej i szerzej – europejskiej. Sacrum zapisane językiem literackim koresponduje z zapisami w innych formach wyrazu artystycznego, takimi jak np. rzeźba, muzyka, malarstwo; jest świadectwem wielowiekowego procesu budowania tożsamości polskiej i europejskiej. Tworzyli ją także święci, dla których Biblia jest nie tylko księgą o znacznych walorach artystycznych, lecz przede wszystkim osobistym drogowskazem pośród meandrów życia. Autorzy publikujący w „Polonistyce” przekonują swych czytelników również o tym, że treści zawarte w księgach biblijnych pomagają i dziś kształtować ludzkie postawy w świetle wiary. W „Polonistyce” wydawanej w latach 1989-2015 znalazło się też miejsce dla tych autorów, którzy wybierając wartości chrześcijańskie, byli tendencyjnie pomijani ze względów ideologicznych.

Ukazując wartości sakralne jako przeciwwagę antywartości ideologii totalitarnych, warto też przywołać wypowiedzi dwóch autorów zamieszczone w „Polonistyce”. Pierwszy z nich mówi o wpływie Fryderyka Nietzschego na europejskie totalitaryzmy oraz odpowiedzialności za słowo – mówione i pisane. Jej autorem jest profesor filozofii, ks. bp Marek Jędraszewski, który przestrzega przed takimi poglądami, które – wielokroć powielane, a więc traktowane tak, jak gdyby zawierały prawdę – wywierają negatywny wpływ na życie całych społeczeństw i narodów:

W imię nietzscheńskiej filozofii ogłoszono wtedy [II połowa XIX wieku – A.S.] śmierć Boga. To był wstęp do tego, co niektórzy określają dzisiaj mianem śmierci człowieka. W rzeczywistości na tę śmierć nie trzeba było długo czekać. Śmierć człowieka stała się faktem wszędzie tam, gdzie do władzy doszły systemy totalitarne [...]. Derrida czy Rorty nie tylko swoiście reje-strują nastroj naszego czasu, ale oni go takim tworzą, takim kreują. W rezultacie mamy do czynienia z kołem, które samo się napędza¹¹⁸.

Drugi autor, J.J. Szczepański, cytowany na łamach „Polonistyki”, przedstawia destrukcyjny wpływ cenzury na człowieka: „Cenzura ideologiczno-polityczna jest gwał-

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 566.

¹¹⁸ *Święci i intelektualiści. Z ks. biskupem Markiem Jędraszewskim rozmawiają Piotr Kępiński i Andrzej Sikorski*, „Polonistyka” 2000, nr 6, s. 325-326. Podkr. moje – A.S.

tem, dokonywanym na tym, co w człowieku najbardziej jego własne: na jego myśli, na jego wewnętrznej uczciwości. Cenzura okalecza człowieka¹¹⁹. W innym miejscu podkreśla związek, jaki istnieje między systemem totalitarnym a kłamstwem i postępującą demoralizacją: „Myśl pozbawiona swobody i charakter zwichnięty strachem płodzący mogą jedynie fałsz. Szkoła totalitarna jest właśnie szkołą fałszu. Jest także szkoła cynizmu, bowiem narzucane przez nią wzory nie zgadzają się ani z doświadczeniem ani z tradycją¹²⁰.”

Odpowiedzią na przedstawione zagrożenia (które nadal są aktualne) może być wybór tradycyjnych wartości obecnych w myśli chrześcijańskiej: prawdy, która ma charakter obiektywny, szacunku dla godności osoby ludzkiej, międzyludzkiej solidarności, a także postawa łagodności, przebaczenia, współczucia dla ludzkiej słabości, a nie osądzania.

Chrześcijaństwo głosi nie siebie – ono głosi Jezusa Chrystusa, który – jak często powtarza Jan Paweł II – posiada pełną i najwyższą prawdę o człowieku. Prawdę o jego nędzy i jego wielkości – jak powiedziałby Pascal. Natomiast jeśli zapomni się o tej kondycji człowieka, to wpada się w pułapki owych „moralnych herosów” ludzi opisanych przez Johnsona, którzy tak naprawdę byli bardzo słabymi ludźmi¹²¹.

Wybór na sacrum, które respektuje godność i niezbywalne prawa osoby ludzkiej, zawsze broni człowieka przed wszelkimi rodzajami totalitaryzmów; one bowiem, pomijając całą prawdę o ludzkiej kondycji, ograniczają spojrzenie na człowieka tylko do jednego wymiaru. Tego, który aktualnie jest poprawny politycznie. Wiek XX ma za sobą poprawność polityczną inspirowaną ideologią nazizmu i komunizmu¹²². Wielu z tych, którzy odważyli się sprzeciwić tym ideologiom poniżającym człowieka i walczącym z Bogiem, zostało męczennikami. Należą do nich nie tylko o. Maksymilian Kolbe czy ks. Jerzy Popiełuszko, lecz ogromne rzesze tych, którzy wybrali wierność prawdzie i swemu sumieniu ukształtowanemu przez Ewangelię. Ich śmierć potwierdziła i potwierdza aktualność starożytnej maksymy: *sanguis martyrum – semen christianorum*. Doświadczenie wieków przypomina tę prawdę, że z krwi męczenników rodzą się nowi wyznawcy Chrystusa. Ten znaczący element historii chrześcijaństwa świadczy o znaczeniu chrześcijańskiego sacrum: wpisane jest ono w dwutyсяcletnią kulturę i buduje mosty między ludźmi różnych narodów i języków. Niezmiennie wartości chrześcijań-

¹¹⁹ J.J. Szczepański, *Cenzura* [fragm. zaczerpnięty z *Maleńkiej encyklopedii totalizmu*, 1990], „Polonistyka” 1992, nr 7/8, s. 590.

¹²⁰ Idem, *Szkoła* [fragm. zaczerpnięty z *Maleńkiej encyklopedii totalizmu*, 1990], „Polonistyka” 1992, nr 7/8, s. 612.

¹²¹ *Święci i intelektualisci...*, s. 329.

¹²² Na problemy ideologizacji w XXI w. zwraca uwagę Benedykt XVI w wypowiedzi z 16 kwietnia 2019 r. opublikowanej w Internecie: www.pch24.pl/benedykt-xvi-o-przyczynach-kryzysu-kosciola-pelny-tekst-po-polsku-67491,i.html [dostęp: 25.06.2019].

skie, w odróżnieniu od zmieniających się i poprawnych politycznie ideologii, stanowią fundament dla europejskiej wspólnoty ducha. I te wartości przybliżyła nauczycielom i uczniom „Polonistyka” w pierwszych dekadach transformacji ustrojowej.

Bibliografia

- Chrzęstowska B., „Wierzę wierszem”. *O poezji kapłańskiej*, [w:] *Religijne aspekty literatury polskiej XX wieku*, red. M. Jasińska-Wojtkowska, J. Święch, Lublin 1997, s. 212-302.
- Chrzęstowska B., *Franz Kafka a Verba Sacra*, „Polonistyka” 2003, nr 3, s. 167-172.
- Chrzęstowska B., *Jan Paweł II – pożegnanie*, „Polonistyka” 2006, nr 6, s. 4-5.
- Chrzęstowska B., *Od Redakcji*, „Polonistyka” 1992, nr 1, s. 3-5.
- Chrzęstowska B., *Od Redakcji*, „Polonistyka” 1992, nr 7/8, s. 377-378.
- Chrzęstowska B., *Poezja Karola Wojtyły – „sztuka widzenia myśli”*, „Polonistyka” 2001, nr 8, s. 452-459.
- Chrzęstowska B., *Świętość z daleka i z bliska*, „Polonistyka” 2003, nr 3, s. 131.
- Chrzęstowska B., *Trudne piękno w twórczości Jana Pawła II*, „Polonistyka” 2008, nr 7, s. 18-25.
- Chrzęstowska B., *Ważne pytania*, „Polonistyka” 2001, nr 8, s. 451.
- Chrzęstowska B., Ciechanowska-Barnuś J., *Dwugłos z życia wzięty*, Poznań 2015.
- Ciechanowska J., *Dlaczego nie Kosidowski?*, „Polonistyka” 1992, nr 7-8, s. 444-446.
- Częsz B., *Doświadczenie świętych*, „Polonistyka” 2003, nr 3, s. 178-179.
- Dybczak K., *Literatura a religia*, „Polonistyka” 1992, nr 7/8, s. 395-399.
- Gorzelańska J., *Właściwości językowo-stylistyczne poezji religijnej Franciszka Karpińskiego*, Zielona Góra 2006.
- https://opoka.org.pl/biblioteka/M/ME/exsultet_pl-lat.html [dostęp: 25.06.2019].
- Jan od Krzyża, *Śpiew duszy pogrążonej w głębokim zjednoczeniu miłości z Bogiem*, przekł. hiszp. O. Bernard Smyrak, „Polonistyka” 1993, nr 1, s. 10.
- Jasińska-Wojtkowska M., *Dzieło literackie i świat sacrum*, „Polonistyka” 1992, nr 7/8, s. 388-394.
- Klich-Siewiorek A., Szymik E., *O motywie miłości w dramacie Karola Wojtyły Przed sklepem jubilejra*, „Polonistyka” 1997, nr 10, s. 604-606.
- Kluczyński A., *Przesłanie Nocy ciemnej św. Jana od Krzyża*, „Polonistyka” 1997, nr 7, s. 393-398.
- Koehler K., *Literatura i świętość*, „Polonistyka” 1997, nr 7, s. 398-402.
- Kołosńska M., *Sacrum i dzieło – lekcja z obrazem*, „Polonistyka” 2001, nr 9, s. 554-557.
- Koryl J., *O cieniu uśmiechniętej wiary (O poezji Jana Twardowskiego)*, „Polonistyka” 1990, nr 10, s. 215-226.
- Kotowicz M., *Ku wartościom*, „Polonistyka” 2004, nr 9, s. 21-24.
- Kryda B., *Szkic do monografii „Polonistyki” (refleksje nie tylko historyczne)*, „Polonistyka” 1995, nr 2, s. 89-99.
- Kryda B., *Święci Nauczyciele*, „Polonistyka” 2003, nr 3, s. 181.
- Kuczyńska-Koschany K., *Pamięć i tożsamość*, „Polonistyka” 2005, nr 6, s. 3.
- Kuczyńska-Koschany K., *Pieta – pogańska macocha?*, „Polonistyka” 2002, s. 457-461.
- Kudyba W., *Pasierb – poeta nieznanym*, „Polonistyka” 2001, nr 4, s. 248-250.
- Kudyba W., *Świętość i sprzeczność o poezji ks. Janusza Pasierba*, „Polonistyka” 2003, nr 3, s. 132-136.
- Kwiatkowska A., *Rozpacz jest nowa a nadzieja stara?*, „Polonistyka” 2004, nr 7, s. 31-37.
- Kwiatkowska-Ratajczakowa M., *Aksjologia we współczesnej literaturze dla dzieci – próba rekonstrukcji sposobu istnienia i hierarchii wartości*, „Studia o Sztuce dla Dziecka” 1988, z. 3, s. 29-30.
- Kwiatkowska-Ratajczakowa M., *Między wyobraźnią, baśnią i mitem – o sferze sacrum w literaturze dla dzieci*, „Polonistyka” 1992, nr 7/8, s. 414-423.
- Legeżyńska A., *Syndrom wieży Babel*, „Polonistyka” 2001, nr 9, s. 556-570.

- Leszczyński G., „*I teraz ci z Libanu niosą Dawidowe złote gęśli...*” Książka nad książkami *Anny Kamieńskiej jako adaptacja Starego Testamentu*, „*Polonistyka*” 1992, nr 7/8, s. 423-429.
- Marzec A., *Proza Jana Józefa Szczepańskiego w poszukiwaniu prawd i wartości podstawowych*, „*Polonistyka*” 1989, nr 8, s. 563-572.
- Matkowska A., *Izaak i Abraham. Od fabuły do komentarza*, „*Polonistyka*” 2004, nr 1, s. 31-36.
- Mikołajczak M., *Postać matki w Trenie Zbigniewa Herberta*, „*Polonistyka*” 2003, nr 3, s. 153-162.
- Miodek J., *Obecność kultury chrześcijańskiej w języku polskim*, „*Polonistyka*” 1992, nr 7-8, s. 411-414.
- Nowy stary ład. Rozmowa z Wojciechem Wenclem* [rozmawiali W. Ratajczak, P. Śliwiński], „*Polonistyka*” 1997, nr 7, s. 431-434.
- Oldakowska-Kuflowa M., *Sacrum w literaturze polskiej po 1989 r.*, „*Polonistyka*” 2014, nr 7, s. 5-8.
- Oszajca W., *Mistyka ciała*, „*Polonistyka*” 1993, nr 1, s. 5-9.
- Patrzalek T., *Medytacje i miłości według Karola Wojtyły*, „*Polonistyka*” 1993, nr 1, s. 23-28.
- Pismo Święte Starego i Nowego testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich [Biblia Tysiąclecia], red. A. Jankowski, Poznań 1984.
- Ratajczak W., *W drodze do Świata. O symbolice religijnej i kontekstach interpretacji*, „*Polonistyka*” 2003, nr 3, s. 154-156.
- [Red.] „...*po prostu przyjąć jako dar*” [wypowiedzi licealistów sygnowane inicjałami – przyp. A.S.], „*Polonistyka*” 1992, nr 7-8, s. 453-455.
- Seul A., *1000 lat polskiego słownictwa religijnego*, „*Polonistyka*” 1997, nr 7, s. 443-444.
- Seul A., *Aksjologiczne podstawy kultury w wypowiedziach Jana Pawła II*, „*Polonistyka*” 2008, nr 8, s. 15-18.
- Seul A., *Mowa Jezusa z Łodzi czy Kazanie na Górze? Propozycja Romana Brandstaettera*, „*Polonistyka*” 2005, nr 8, s. 24-31.
- Seul A., *Powołanie świętego Jana Chrzciciela według Romana Brandstaettera*, „*Polonistyka*” 2003, nr 3, s. 141-149.
- Seul A., *Roman Brandstaetter po 10 latach*, „*Polonistyka*” 1998, nr 3, s. 176-178.
- Seul A., *Świat wartości w czasopiśmie „Polonistyka” w latach 1948-1956*, [w:] *Wartości językowe i kulturowe obecne w czasopiśmiennictwie polskim do roku 1989*, red. nauk. J. Gorzelana, M. Kaczor, A. Seul, Zielona Góra 2018, s. 143-168.
- Stankowska A., *Rylec Hieronima*, „*Polonistyka*” 2001, nr 5, s. 263-265.
- Strzyżowski K., *Od baśni do Biblii*, „*Polonistyka*” 1992, nr 7-8, s. 438-443.
- Szczepański J.J., *Cenzura* [fragm. zaczerpnięty z *Małej encyklopedii totalizmu*, 1990], „*Polonistyka*” 1992, nr 10, s. 590.
- Szczepański J.J., *Programowanie umysłów* [fragm. zaczerpnięty z *Małej encyklopedii totalizmu*, 2000], „*Polonistyka*” 1992, nr 10, s. 580.
- Szczepański J.J., *Szkoła* [fragm. zaczerpnięty z *Małej encyklopedii totalizmu*, 1990], „*Polonistyka*” 1992, nr 10, s. 612.
- Śliwiński P., *Za co (nie) kochamy księdza Twardowskiego*, „*Polonistyka*” 2003, nr 3, s. 137-140.
- Święci i intelektualiści. Z ks. biskupem Markiem Jędraszewskim rozmawiają Piotr Kępiński i Andrzej Sikorski*, „*Polonistyka*” 2000, nr 6, s. 324-330.
- Tomasik W., *Inżynieria dusz. Literatura realizmu socjalistycznego w planie „propagandy monumentalnej”*, Toruń 2016.
- Twardowski J., *Nowe wiersze*, „*Polonistyka*” 1992, nr 7-8, s. 452-453.
- Walczak M., *Uciekałem przed Tobą w popłochu*. J. Lieberta i A. Wata poetyckie świadectwa dialogu z *Nieskończonym*, „*Polonistyka*” 1992, nr 7-8, s. 430-437.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń, W. Chudy, J. Gałkowski, A. Rodziński, A. Szóstek, „*Człowiek i moralność*”, t. 4, Lublin 2000.
- Wójcicki J., *Psalterz Dawida i Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego – powrót do źródeł*, „*Polonistyka*” 1991, nr 4, s. 195-209.

Wróż M., *Listy do Ojca Świętego*, „Polonistyka” 2006, nr 1, s. 58-59.

www.pch24.pl/benedykt-xvi-o-przyczynach-kryzysu-kosciola--pelny-tekst-po-polsku-,67491,i.html
[dostęp: 25.06.2019].

Wysłouch S., *Heroiczne początki. O prof. Bożenie Chrzęstowskiej*, „Polonistyka” 2009, nr 1, s. 6-9.

Wysłouch S., *O Bożenie Chrzęstowskiej i papierowej „Polonistyce”*, „Polonistyka Innowacje” 2018, nr 8, s. 12-17.

Wartości sakralne jako przeciwwaga ideologizacji szkoły w czasopiśmie „Polonistyka” w latach 1991-2015

STRESZCZENIE: Artykuł Anastazji Seul *Wartości sakralne jako przeciwwaga ideologizacji szkoły w czasopiśmie „Polonistyka” w latach 1991-2015* ukazuje obecność tematyki religijnej na łamach pisma dla nauczycieli języka polskiego. W tym czasie obowiązki redaktora naczelnego pełniła Bożena Chrzęstowska, która postarała się o to, aby na łamach czasopisma dla nauczycieli pojawiła się tematyka sakralna. Chciała w ten sposób „nadrobić zaniedbania”, jakie wynikały z ideologizacji pisma w latach PRL-u. „Polonistyka” po 1991 r. przedstawia sacrum jako jeden z istotnych elementów kultury europejskiej – w tym literatury polskiej. Literatura nawiązuje do różnych znaków obecności chrześcijaństwa w kulturze, wykorzystuje motywy biblijne, ukazuje sylwetki świętych, a problemy egzystencjalne proponuje rozwiązywać w świetle wiary. W piśmie dla nauczycieli pojawiły się też teksty poświęcone dziełom tych autorów, którzy ze względu na brak poprawności politycznej (np. byli zwolennikami personalizmu chrześcijańskiego, a nie odpowiadał im socjalistyczny ideał wychowania), nie mogli być dotąd obecni w programach edukacji szkolnej. Autorka artykułu, omawiając wybrane wypowiedzi opublikowane w „Polonistyce”, uzasadnia, że wybór wartości sakralnych stoi w opozycji wobec każdej ideologii totalitarnej.

SŁOWA KLUCZOWE: aksjologia, ideologia, szkoła, sacrum, literatura piękna, Bożena Chrzęstowska, „Polonistyka”

Sacral values as counterpoise for ideologization of school's system in the magazine “Polonistyka” in years 1991-2015

SUMMARY: The article of Anastazja Seul *Sacral values as counterpoise for ideologization of school's system in the magazine “Polonistyka” in years 1991-2015* portrays religious issues present within articles in this particular magazine for teachers of Polish language and literature. That was the time when editor-in-chief's position was held by Bożena Chrzęstowska who made sure that sacral values were always mentioned in the magazine. It was her own way to compensate the negligence that was a result of ideologization of “Polonistyka” during times of communism in Poland. After year 1991, the magazine presents sacrum as one of the most important elements of European culture, including Polish literature. The literature itself brings forth signs of Christianity present in the culture, uses Biblical stories and figures, recalls lives of saints, and encourages to solve existential problems with faith as their guidelines. As it can be seen, the magazine started to bring back work of forgotten, or omitted on purpose, authors who stood against socialistic ideas of upbringing, being i.e. firm believers of the Christian personalism, and were never present through their work in school's education. The author of this article, using chosen pronouncements from the “Polonistyka” magazine, presents that sacral values stand in opposition to every totalitarian ideology.

KEYWORDS: Axiology, ideology, school, sacrum, “Polonistyka”, Bożena Chrzęstowska, belles-lettres